

LIST PASTERSKI NA NIEDZIELĘ ŻYCIA 2023 ROKU

Kochani Siostry i Bracia, drodzy diecezjanie!

Adwent to czas oczekiwania i tęsknoty. W okresie tym oczekujemy na przyjście Jezusa, który jest Panem życia, a nawet samą „drogą, prawdą i życiem” dla nas, którzy w Niego wierzymy. Święty Jan Chrzciciel przygotowuje drogę Panu, aby prawda Chrystusowa oświeciła drogę naszego życia. Adwent to czas głębokiego nawracania się do Jezusa Chrystusa. W tym okresie potrzebujemy także pomocy Maryi Dziewicy, aby zbliżyć się do Jezusa i naśladować Go z jeszcze większym oddaniem. Kiedy dzisiaj obchodzimy *Niedzielę Życia*, to po to abyśmy wszyscy odczuli większą wdzięczność za dar życia i jeszcze większy szacunek dla nienaruszalności życia. Maryja może nam pomóc, aby nawrócenie na samo życie, które jest wielkim darem Boga, stało się bardziej konkretne. Nigdy przecież nie jesteśmy w stanie wystarczająco podziękować Bogu Ojcu – i naszym rodzicom – za ów dar życia.

W klasztorze Najświętszego Serca Jezusowego w Ombergu znajduje się figura Najświętszej Maryi Panny przedstawiająca Maryję w stanie błogosławionym, która to ukazuje Jej zdumienie nad tą wielką łaską, jaką otrzymała, aby dać życie, Jednorodzonemu Synowi Bożemu. Podczas Adwentu jednoczymy się z Maryją w Jej radości i nadziei, że Jezus przychodzi na nasz świat. Maryja nosiła pod swym sercem zarodek życia, który stanie się Zbawicielem świata. Pragnie Ona chronić każdy płód ludzki, by został z miłością przyjęty i narodził się w naszym świecie. Módlmy się więc razem z Maryją, aby Jej Syn zmiłował się nad każdym zarodkiem ludzkim i dał każdej matce odwagę, by pozwolić temu dziecku ujrzeć światło dzienne. Módlmy się za wszystkie przyszłe matki, aby dzieliły radość i zachwyt Maryi Dziewicy nad nowym życiem, które w nich kiełkuje. Módlmy się również i za te matki, które są w trudnej sytuacji i potrzebują pomocy swoich bliźnich, aby urodzić swoje dziecko. Przecież wszyscy mamy moralny obowiązek pomóc tym matkom a jako katolicy wierzymy, że prawo do życia przysługuje każdemu od pierwszej chwili w łonie matki. Dlatego proszę Was abyśmy zrobili wszystko, co w naszej mocy, aby pomóc kobietom znajdującym się w trudnej sytuacji, aby ich dziecko, które noszą pod swoim sercem, mogło się urodzić i przyjść na ten świat.

W katedrze w Uppsali, tuż obok kaplicy, która w średniowieczu była poświęcona Maryi, znajduje się współczesny Jej wizerunek. Widzimy na pozór zwyczajną kobietę, która rozgląda się z niepokojem. W ten sposób można sobie wyobrazić, jak wyglądała Maryja, gdy nie mogła znaleźć swojego dwunastoletniego syna w świątyni jerozolimskiej.

Matka w naszych czasach często odczuwa niepokój, gdy jej dziecko zaczyna dorastać i staje w obliczu trudnej rzeczywistości, gdy podstawowe bezpieczeństwo dziecka zostaje zniweczone i już u początku swojego życia dziecko często ma do czynienia z przemocą, pornografią i zastraszaniem a przecież każde dziecko ma prawo do pozostania dzieckiem i być skąpane w miłości i trosce. Prośmy więc o wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny za te wszystkie dzieci w naszym kraju, które dorastają, a zwłaszcza te z tak zwanych bezbronnych obszarów. Z przerażeniem słyszymy, jak dzieci strzelają do innych dzieci. Cierpią na tym również dzieci z naszych parafii. Powinniśmy bardziej świadomie pracować nad tym, aby dać tym dzieciom, które dorastają w naszym społeczeństwie wystarczająco dużo czasu, by mogły dalej pozostać dziećmi. Jako katolicy, którzy wierzymy w nienaruszalność życia musimy zrobić więcej i więcej, aby pomóc rodzicom, którzy mają trudności z zapewnieniem swoim dzieciom kochającego i bezpiecznego środowiska. Wierzymy także w Boże miłosierdzie i przebaczenie dla tych dzieci, które popełniły zbrodnie i gwałty. Nigdy nie możemy traktować kogoś jako

beznadziejnego przypadku, gdyż Jezus jest Zbawicielem wszystkich. Stąd każdy musi mieć możliwość otrzymania Jego przebaczącej i miłosiernej łaski. Wszyscy bowiem powinniśmy pracować nad tym, aby głębiej kochać Jezusa, który przyszedł, by uzdrawiać chorych i przemieniać grzeszników do stawania się świętymi.

Nasz szacunek dla daru życia zobowiązuje nas do przyjęcia także tego, który odebrał życie drugiemu człowiekowi. Pamiętajmy, że miłosierdzie Boże nie zna granic a jednocześnie tylko Bóg jest tą Osobą, która ma prawo osądzać każdego z nas. I to na całe szczęście. To straszne być osądzanym przez ludzi, a przecież każdy człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga i dlatego należy się mu szacunek.

Jednym z piękniejszych średniowiecznych wizerunków Maryi jest tzw. rzeźba Madonny z kościoła Öja na południu Gotlandii. Widzimy tutaj Matkę Bożą boleściwą, stojącą pod krzyżem swego Syna, z sercem przesytytym przez miecz. Wiele osób cierpiących i opłakujących swoich bliskich może się identyfikować z Matką Najświętszą, która widzi na własne oczy, jak jej dziecko się wykrwawia. Ileż to matek opłakuje swoje dzieci, które giną w wojnach i konfliktach na całym świecie. Cierpimy razem z nimi i modlimy się za nie. To właśnie w cierpiącej Maryi Dziewicy współczucie Boga dla cierpiącej ludzkości nabiera ludzkiego oblicza. To właśnie w Jezusie ukrzyżowanym sam Ojciec wychodzi nam na spotkanie, aby nasz egoizm i nasz grzech przekształciły się we współczucie i troskę o każdego cierpiącego człowieka.

W przejściu z tego świata do wieczności wszyscy potrzebujemy doświadczyć szczególnej miłości i troski Boga i naszych bliźnich. Święty Franciszek mówi o śmierci jako o Siostrze Śmierci, która czule chce nas przenieść na drugą stronę, a sam święty Józef jest patronem dobrej śmierci. Osoby umierające mają więc prawo do wszelkiej niezbędnej opieki i ulgi w bólu. Wszyscy oni potrzebują ludzkiej troski i bliskości, a przede wszystkim duchowej pomocy na tę ostatnią drogę. Kiedy czegokolwiek z tych rzeczy brakuje – a niestety zdarza się to dość często w naszych czasach – natychmiast podnoszą się głosy żądające całkowitego wygaszenia życia. Jako katolicy wierzymy, że każdy człowiek ma prawo do naturalnej śmierci, ale musimy jeszcze bardziej aktywnie działać, aby była ona jak najbardziej ludzka dla osób umierających. W dzisiejszych czasach samotność stała się problemem społecznym a najlepiej widać to w momencie śmierci, kiedy wiele osób umiera w zupełnej samotności. Razem ze wszystkimi ludźmi dobrej woli powinniśmy współpracować, aby dać ludziom jak najlepszą i najłagodniejszą śmierć. Módlmy się razem z Maryją Dziewicą, która widziała śmierć swego Syna, aby wszyscy umierający otrzymali łaskę Bożą i pomoc w godnej śmierci, kończącej dobre życie.

Podczas Adwentu potrzebujemy zarówno św. Jana Chrzciciela, który zachęca nas do nawrócenia, jak i Najświętszej Dziewicy Maryi, która pomaga nam zawierzyć się Jezusowi Chrystusowi. Niech ta *Niedziela Życia* przypomina nam o tym jak bezcennym darem jest każde życie, a także wskazuje, że to życie, zaczyna się tutaj na ziemi i ma trwać wiecznie w chwale Boga Ojca. Tak ważne jest to nasze małe życie dla Boga.

Z moją modlitwą i błogosławieństwem.

+Anders Arborelius OCD